

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 6 marca 2015 roku

Pozwem z dnia 22 grudnia 2014 roku (data stempla pocztowego) powódka A. P., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 15.764,62 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 lipca 2014 r. do dnia zapłaty. Powódka wniosła również o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że strony łączyła Umowa (...) z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...). Pozwany przyjął wniosek powódki o zawarcie umowy ubezpieczenia, przekazał jej polisę nr (...), obejmując powódkę ochroną ubezpieczeniową. Zgodnie z wiążącą strony umową, powódka zobowiązała się do opłacania Składek Regularnych. Zdaniem powódki nie miała ona możliwości zapoznania się z OWU i jego załącznikami przed zawarciem umowy Umowa została rozwiązana w dniu 29 lipca 2014r., co oznaczało zlikwidowanie polisy. W następstwie tego, pozwany przejął z rachunku powódki kwotę 15.764,62 zł, tytułem ograniczenia tzw. Wartości Części Bazowej Rachunku, na zasadzie określonej w pkt 15 Załącznika nr 1 do OWU. Na dzień rozwiązania umowy środki zgromadzone przez powoda na rachunku polisowym wynosiły 22.520,89 zł, zaś pozwana wypłaciła powódce jedynie kwotę 6.756,27 zł. Powódka podniosła, iż zgodnie z powołanymi postanowieniami OWU pozwany zatrzymał 70% wszystkich wpłaconych przez nią środków. W ocenie powódki ww. postanowienia umowne uznać należy za abuzywne, rażąco naruszające jej interesy jako konsumenta oraz dobre obyczaje. Zdaniem powódki, pozwany dopuścił się nieuczciwych praktyk, czego przejawem jest treść OWU, niezrozumiała dla laika, napisana specjalistycznym językiem, oraz pominięcie we wzorcu umowy i polisie informacji o ryzyku utraty środków w sytuacji przedwczesnego rozwiązania umowy. Konstrukcja umowy, zdaniem powódki, stwarza wręcz wrażenie braku takiego ryzyka. Powódka wskazała, iż nie miała także możliwości negocjacji postanowień umowy z pozwanym, gdyż zostały jej one z góry narzucone. Postanowienia o obciążeniu klientów tak wysokimi opłatami wprost naruszają, zdaniem powódki, art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., a także pełnią rolę analogiczną do typowej klauzuli abuzywnej z art. 385<sup>3</sup> pkt 4, 12, 13, 16 i 17 k.c. Uznać należy, iż wskazana w nich opłata likwidacyjna, stanowi w istocie sankcję pieniężną za rezygnację z kontynuowania umowy, co oczywiście narusza dobre obyczaje i zasady współżycia społecznego. W ocenie powódki, postanowienia te z racji ich abuzywności nie są dla niej wiążące, a co za tym idzie pozwany nie może wskazywać ich jako podstawy zatrzymania jakichkolwiek kwot wpłaconych przez powódkę w ramach zawartej między stronami umowy. Na potwierdzenie swoich twierdzeń powódka wskazała szereg orzeczeń sądów wydanych w podobnych sprawach. Powódka podniosła także, iż wysokość owej kary umownej, stanowiąca w jej przypadku 70 % wartości zgromadzonych środków, jest wygórowana i niewspółmierna do rzeczywistych kosztów pozwanego oraz prowadzi do nadmiernego obciążenia konsumenta i przerzucenia ryzyka prowadzonej działalności gospodarczej na powoda. Powódka podała, że opłata likwidacyjna, naliczana przy Świadczeniu Wykupu, we wskazanej wysokości nie równoważy kosztów pozwanego za wykonanie umowy, lecz znacznie je przewyższa, wątpliwości zaś budzi wysokość wynagrodzenia agenta ubezpieczeniowego oraz fakt, iż pozwany w całości obciążył nim powódkę. Powódka wskazała, iż wzywała pozwanego do wypłaty całości wpłaconych składek, jednak pozwany odmówił ich zwrotu. Z tego względu powódka na drodze niniejszego postępowania żąda wypłaty zatrzymanego przez pozwanego świadczenia w wysokości 15.764,62 złotych, gdyż sankcja naliczona przez pozwanego, zdaniem powódki, jest oderwana od rzeczywiście poniesionych przez pozwanego wydatków i ma na celu wyłącznie jej pokrzywdzenie.

(pozew, k. 1-18)

W odpowiedzi na pozew, złożonej w dniu 6 lutego 2015 r. (data stempla pocztowego), pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego wskazał, iż powódka opłaciła składki należne za 45 miesięcy ze 180 miesięcy, na które została zawarta umowa ubezpieczenia, następnie zawiesiła opłacanie składek. Podniesiono również, że już przed zawarciem umowy posiadała wiedzę na temat wszystkich postanowień zawartych w OWU, w tym tych o Świadczeniu Wykupu, co potwierdziła we wniosku o zawarcie przedmiotowej umowy, podpisując oświadczenie o zapoznaniu się z treścią OWU. Pełnomocnik wskazał, iż pozwany nie ukrywał ryzyka związanego z umową, umieszczając informację o wysokości Świadczenia Wykupu w formie prostej tabeli stanowiącej załącznik do OWU, dodatkowo, pozwany na bieżąco informował powódkę o wysokości Części Bazowej Rachunku, powódka więc mogła bez trudu obliczyć Świadczenie Wykupu, które stanowi jej procent. Argumenty powódki o niezrozumiałej treści OWU uznać należy więc za chybione. Pełnomocnik pozwanego zwrócił również uwagę na fakt, iż zawarta z powódką umowa ubezpieczenia nie stanowiła umowy rachunku oszczędnościowego, a ubezpieczyciel nie dawał gwarancji wartości tej umowy, wskazując bezpośrednio w OWU warunki wypłaty środków. Pełnomocnik podniósł ponadto, iż w przypadku długoterminowej umowy ubezpieczenia (15 lat), mechanizm zgodnie z którym Świadczenie Wykupu jest obliczane, ma swoje uzasadnienie w strukturze kosztów ponoszonych przez pozwanego w związku z zawarciem przedmiotowej umowy i obsługą inwestycji dokonywanych przez pozwanego na rzecz powódki, które w przeważającej części ponoszone na początku obowiązywania umowy. Pełnomocnik pozwanego na dowód tego załączył dokument przedstawiający zestawienie prowizji agenta, które pozwany wypłacił w ramach pokrycia kosztów wynikających z umowy łączącej strony. Pełnomocnik wskazał, iż w sytuacji kontynuowania umowy, wszystkie naliczone przez pozwanego opłaty byłyby rozłożone w czasie i pokrywane stopniowo z wpłacanych przez powódkę składek, zaś w momencie rozwiązania umowy na początku jej trwania muszą zostać pokryte ze środków do tej pory zgromadzonych przez klienta. Wypłacenie całej kwoty żądanej przez powódkę w niniejszej sprawie, w kontekście poczynionych rozważań, zdaniem pełnomocnika pozwanego, spowodowałoby znaczną stratę po stronie pozwanego, który prowadząc działalność ubezpieczeniową, w ten sposób zarabia. Pełnomocnik pozwanego w swym piśmie wskazał, iż umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym łącząca strony niniejszego postępowania jest umową nienazwaną, mieszaną i zawiera w sobie dwie instytucje prawne: umowę ubezpieczenia na życie, w ramach której ubezpieczyciel obejmuje ochroną ubezpieczeniową życie ubezpieczonego na warunkach wskazanych w umowie, oraz ubezpieczeniowy fundusz kapitałowy, a więc ma ona charakter umowy ubezpieczenia z elementem inwestycyjnym. Celem takiego ubezpieczenia jest inwestowanie środków powierzanych ubezpieczycielowi przez ubezpieczającego w formie składki ubezpieczeniowej w fundusze kapitałowe. W przypadku tego rodzaju ubezpieczeń Świadczenie Wykupu jest, zdaniem pozwanego, jednym z trzech głównych świadczeń, do jakich pozwany jest zobowiązany oprócz świadczenia z tytułu dożycia i świadczenia z tytułu śmierci. Głównym świadczeniem ubezpieczającego jest zapłata składki, zaś świadczeniem ubezpieczyciela będzie wypłata środków, która to będzie miała formę świadczenia z tytułu dożycia, śmierci lub właśnie Świadczenia Wykupu. Pozwany podkreślił, iż zasady wypłacania świadczenia wykupu są jasno zdefiniowane w OWU, tym samym Świadczenie Wykupu nie podlega dyspozycji art. 385<sup>1</sup> k.c., bowiem przepisów o klauzulach niedozwolonych nie stosuje się do postanowień określających główne świadczenia stron, za które uznać należy Świadczenie Wykupu, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, co pozwany uczynił w przedstawionych powódce OWU. Niezasadne są, w ocenie pozwanego, również twierdzenia powódki o sprzeczności z dobrymi obyczajami kwestionowanych klauzul OWU. Na uwagę w tej sytuacji zasługuje bowiem okoliczność długiego terminu trwania umowy (15 lat), brak możliwości rozwiązania umowy przez ubezpieczyciela oraz ryzyko jakie bierze na siebie ubezpieczyciel, np. w sytuacji śmierci ubezpieczonego. Pełnomocnik pozwanego podniósł, iż ubezpieczyciel, ponosząc już ryzyko związane z prowadzeniem swojej działalności w postaci prawdopodobieństwa nieosiągnięcia przewidywanych wyników finansowych, nie może brać na siebie także ryzyka związanego z lekkomyślnymi decyzjami klientów, którzy zawierając długoterminową umowę ubezpieczeniową na uzgodnionych wcześniej warunkach, rozwiązują ją przedwcześnie. W konkluzji pisma pełnomocnik stwierdził, iż wobec tego, że wskazane przez powódkę postanowienia OWU nie naruszają art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., nie są także sprzeczne z dobrymi obyczajami, powództwo niniejsze winno podlegać oddaleniu. (odpowiedź na pozew, k. 130-145)

W dniu 13 lutego 2015r. (data stempla pocztowego) powód złożył pismo przygotowawcze wraz z wnioskami dowodowymi, w którym podkreślił, iż zmniejszone świadczenie wykupu nie jest głównym świadczeniem stron, bowiem jest to świadczenie wypłacane w związku z przedterminowym zakończeniem umowy. Powód podtrzymał

swoje stanowisko odnośnie abuzywności postanowień OWU w zakresie możliwości określenia wartości Świadczenia Wykupu.

(pismo przygotowawcze powoda, k. 173-179)

Na rozprawie w dniu 27 lutego 2015r. strony potwierdziły zajmowane dotychczas stanowiska w sprawie.

***Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 18 czerwca 2010 roku powódka A. P. złożyła u pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną (...) za pośrednictwem agenta ubezpieczeniowego K. M.. Zawarcie umowy między stronami zostało potwierdzone przez pozwanego wydaniem polisy nr (...) w dniu 24 czerwca 2010 roku. Umowa została zawarta na okres 15 lat, początkiem okresu ubezpieczenia był dzień 26 czerwca 2010r. a końcem dzień 23 czerwca 2025r., ze Składką Regularną, opłacaną miesięcznie w wysokości 500,00 złotych. Integralną częścią umowy były Ogólne Warunki Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną M. (...) (OWU) wraz z załącznikiem nr 1, Regulamin Ubezpieczeniowych Funduszy Kapitałowych oraz Wykaz Ubezpieczeniowych Funduszy Kapitałowych oraz innych Pozycji (...) oferowanych przez S. T..U. S.A. (...) z tabelą 15, zamieszczoną w załączniku nr 1 do OWU, wysokość świadczenia wypłacanego ubezpieczonemu w przypadku wypowiedzenia umowy (Świadczenie Wykupu) uzależniona jest od czasu trwania polisy i przy zawarciu umowy na 15 lat wynosi w pierwszym roku polisy – 2% Części Bazowej Rachunku. Powódka podpisała oświadczenie o zapoznaniu się z treścią OWU, Regulaminu Ubezpieczeniowych Funduszy Kapitałowych oraz z Wykazem Ubezpieczeniowych Funduszy Kapitałowych oraz innych Pozycji (...) oferowanych przez S. T..U. S.A znajdujące się pod wnioskiem o zawarcie umowy ubezpieczenia oraz poświadczyła własnoręcznym podpisem ich odbiór.

Z tytułu zawarcia umowy z powódką pozwany wypłacał pośrednikowi ubezpieczeniowemu (...) S.A. prowizję w okresie obowiązywania umowy tj. od dnia 26 czerwca 2010 r. do 29 lipca 2014 r.

(wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia, k. 153-155; polisa (...), k. 156, Ogólne Warunki Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną M. (...) - (...) wraz z załącznikiem nr 1, k. 36-47, zestawienie prowizji wypłaconej agentowi z tytułu umowy potwierdzonej polisą (...), k. 160, wyciągi z raportów prowizyjnych, k. 161-163)

Powódka opłaciła składki należne za 45 miesięcy ze 180 miesięcy, na które została zawarta umowa ubezpieczenia, a następnie zawiesiła opłacanie składek na okres od 24 marca 2014r. do 23 marca 2015r. Z dniem 29 lipca 2014r. umowa uległa rozwiązaniu w związku ze złożeniem przez powódkę wniosku o całkowitą wypłatę wykupu.

(oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, k. 33, wniosek o wypłatę całości środków z polisy nr (...), k. 34, pisma pozwanego, k. 157-158)

Pozwany w piśmie z dnia 20 sierpnia 2014 r. rozliczył polisę nr (...), wskazując, iż na dzień rozwiązania umowy – 29 lipca 2014 r. Wartość umowy wynosiła 22.520,89 złotych, suma wpłaconych składek – 22.500,00 złotych, **zaś wartość Świadczenia Wykupu – 6.756,27 złotych**. Pozwany w informacji dotyczącej Umowy przedstawił także powódce wykaz pozycji inwestycyjnych zgromadzonych w ramach Umowy wraz z określeniem nazwy Ubezpieczeniowego Funduszu Kapitałowego, liczby Jednostek Funduszy, ceny Jednostek Funduszy i ich wartości w polskich złotych.

(informacja z dnia 20 sierpnia 2014 r. dotycząca polisy (...), k. 158-159)

Dnia 23 lipca 2014 r. powódka wystosowała do pozwanego wniosek o wypłatę całości środków z polisy. Pozwany, w piśmie z dnia 21 sierpnia 2014 r., odmówił powódce wypłaty żądanej należności.

(wniosek powoda z dnia 23 lipca 2014 r., k. 34, pismo pozwanego z dnia 21 sierpnia 2014 r., k. 22-23)

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych powyżej dokumentów złożonych do akt niniejszej sprawy. Sąd uznał, iż przedmiotowe dokumenty nie budziły wątpliwości w zakresie ich treści i pochodzenia od poszczególnych osób oraz zostały sporządzone w sposób rzetelny. Ich treść nie była również kwestionowana przez strony, co zostało przez Sąd ocenione zgodnie z art. 230 k.p.c. Sąd nie znalazł również podstaw, by dowodowi w postaci zeznań powódki odmawiać wiarygodności i mocy dowodowej, zwłaszcza, że wynikające z nich wnioski składają się na spójny obraz stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy. Sąd oddalił wnioski dowodowe złożone przez pełnomocnika powoda w pozwie o dopuszczenie dowodów dokumentów wskazanych w punkcie 5 i 8 pozwu, uznając, że nie mają istotnego znaczenia dla niniejszej sprawy. Z tych samych względów Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda wskazane w piśmie przygotowawczym sporządzonym w dniu 10 lutego 2015r. Sąd oddalił także wnioski dowodowe złożone przez pełnomocnika pozwanego w odpowiedzi na pozew o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka pracownika pozwanej oraz opinii biegłego sądowego aktuarium uznając, że przeprowadzenie ww. dowodów nie miałyby wpływu na ustalenie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Powódka nie kwestionowała bowiem, że pozwany ponosi koszty prowadzenia działalności gospodarczej. Sąd uznając postanowienia umowy nakładające na konsumenta obowiązek poniesienia w całości kosztów związanych z dystrybucją danej umowy (w tym całość prowizji agenta) za nieskuteczne, stwierdził, iż wnioski dowodowe zmierzające do ustalenia ich wysokości są niezasadne.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jako zasadne podlegało uwzględnieniu w zakresie kwoty 15.764,62 złote wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty, w pozostałym zaś zakresie (co do odsetek ustawowych od dnia 30 lipca 2014r. do dnia 22 stycznia 2015r.) powództwo podlegało oddaleniu.

W niniejszej sprawie bezspornym był fakt, iż powódka A. P. i pozwany (...) S.A. w W. zawarli Umowę (...) z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną M. (...), potwierdzoną polisą o nr (...), która zobowiązywała powódkę do uiszczania regularnych, miesięcznych składek w wysokości 500,00 złotych. Oceniając charakter powyższej umowy, Sąd stanął na stanowisku, że ma ona charakter umowy mieszanej z elementami klasycznego modelu ubezpieczenia na życie oraz umowy, której celem jest inwestowanie kapitału. Dokonując wykładni postanowień tejże umowy oraz stanowiących jej integralną część OWU nie budzi wątpliwości, że głównym elementem tej umowy jest element inwestycyjny, czyli alokowanie składek wpłacanych przez powoda na ubezpieczeniowe fundusze kapitałowe, przewidziana zaś umową ochrona ubezpieczeniowa ma symboliczny charakter, biorąc pod uwagę sumę ubezpieczenia, wypłacaną w wypadku śmierci ubezpieczonego. Suma ta zgodnie bowiem z § 4 ust. 2 pkt 1 i 2 OWU wynosi kwotę równą Wartości Rachunku, powiększoną o kwotę 10% Wartości Części Bazowej Rachunku lub kwotę równą sumie wpłaconych Składek Regularnych i Składek Dodatkowych zmniejszoną o wartość środków odpisanych z Rachunku Jednostek Funduszy w związku z częściowymi wypłatami Świadczenia Wykupu. Mając na względzie powyższe, nie budzi zatem wątpliwości, że w umowie zawartej przez strony dominuje aspekt kapitałowy, gdyż celem umowy jest istnienie długotrwałego stosunku łączącego strony w celu zgromadzenia jak najwyższego kapitału i wygenerowanie możliwie najlepszego wyniku ekonomicznego dla ubezpieczającego, co zapewnia wymierne korzyści również ubezpieczycielowi. Nie ulega wątpliwości, iż w niniejszej sprawie doszło do skutecznego rozwiązania umowy łączącej powódkę z pozwanym, na skutek złożenia wniosku powódki o wypłatę całości Świadczenia Wykupu. Wskutek rozwiązania umowy wobec powódce miało zostać wypłacone Świadczenie Wykupu zgodnie z zasadami określonymi w § 23 ust. 5 OWU w związku z załącznikiem nr 1 ust. 15. W myśl powołanego postanowienia, wysokość Świadczenia Wykupu na dany dzień jest równa Wartości Części W. Rachunku oraz określonego procentu Wartości Części Bazowej Rachunku wskazanego w odpowiedniej tabeli ust. 15 załącznika nr 1 do OWU, właściwej dla wysokości Składki Regularnej w skali aktualnej na dzień zawarcia umowy. W przypadku powódki, biorąc pod uwagę fakt, iż rozwiązanie umowy nastąpiło po czterech latach od jej zawarcia, procent ten wynosi 30% Wartości Części Bazowej Rachunku. Wysokość Świadczenia Wykupu wyniosła więc 6.756,27 zł.

Dokonując wykładni powyższych postanowień OWU Sąd miał na względzie brzmienie art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowiącego, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Ustalenie abuzywności wskazanej powyżej klauzuli było w niniejszym postępowaniu kwestią zasadniczą ze względu na skutki prawne, jakie rodzi uznanie postanowienia umowy za klauzulę niedozwoloną. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. zamieszczona w umowie klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie. „Brak związania” postanowieniem umownym na skutek uznania go za niedozwolone nie oznacza zatem nieważności czy bezskuteczności umowy w całości, a jedynie w określonym zakresie. Istnieją dwie drogi umożliwiające Sądowi stwierdzenie, iż zamieszczona w umowie klauzula stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. tj. kontrola incydentalna dokonywana przez sąd rozpoznający konkretną sprawę oraz kontrola abstrakcyjna sprawowana przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W niniejszej sprawie Sąd rozpatrując indywidualną sprawę musiał zatem ustalić czy zamieszczona w umowie ubezpieczenia, zawartej między stronami, klauzula stanowi niedozwolone postanowienie umowne, co umożliwia Sądowi ustalenie treści wiążącego strony stosunku prawnego, a tym samym pozwala na rozstrzygnięcie sporu o zapłatę.

Mając na względzie brzmienie art. 385<sup>1</sup> k.c., aby można było uznać klauzulę za abuzywną muszą zostać spełnione cztery przesłanki: umowa musi być zawarta z konsumentem, postanowienia tej umowy nie zostały uzgodnione z konsumentem w sposób indywidualny, a ponadto kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, co jednak nie dotyczy głównych świadczeń stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W tym miejscu wypada jedynie dodać, że zgodnie z zasadą swobody umów, wyrażoną w przepisie art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiała się właściwości (naturze) stosunku prawnego, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Warto jednakże podkreślić, że w tym kontekście przepis o niedozwolonych postanowieniach umownych jest swoistego rodzaju dopełnieniem i uszczegółowieniem zasady swobody umów. Z jednej strony kładą nacisk na przestrzeganie przez sygnatariuszy umowy zasad rzetelności, staranności i uczciwego postępowania, z drugiej zaś chronią interesy słabszej, w rzeczywistości, strony stosunku prawnego, czyli konsumenta. Mając na uwadze brzmienie przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c. należy stwierdzić, że konieczne w niniejszej sprawie było wykazanie przesłanek określonych ww. przepisem. Nie budzi wątpliwości, że ciężar udowodnienia zaistnienia przesłanek uznania postanowienia wzorca umowy, zawieranej z konsumentem za niedozwolone spoczywało na powódce (6 k.c. i art. 233 § 1 k.p.c.). W niniejszej sprawie stwierdzić należy, iż powódka podolała ciężarowi dowodu w tym zakresie i zdołała wykazać zaistnienie powyższych przesłanek.

W okolicznościach niniejszej sprawy bezspornym było, iż przedmiotowa umowa ubezpieczenia łącząca strony niniejszego postępowania została zawarta przez przedsiębiorcę (pозwanego) z konsumentem (powódką).

Spór dotyczył zaś tego, czy zostały spełnione pozostałe przesłanki niezbędne do uznania rozważanych postanowień za tzw. klauzule abuzywne.

Rozważyć należało więc, czy kwestionowane postanowienia „zostały uzgodnione indywidualnie” z konsumentem. Pozwany twierdził, iż powódka zapoznała się z postanowieniami OWU przed podpisaniem umowy, na co wskazywać miał podpis powódki pod oświadczeniem o zapoznaniu się z OWU, zawartym we wniosku o zawarcie umowy. W tym miejscu uznać jednak należy, że powódka nie miała rzeczywistego wpływu na kształtowanie treści ww. postanowień, a co za tym idzie nie zostały one z nią „uzgodnione indywidualnie”. Ponadto, pozwany nie wykazał w sposób nie budzący wątpliwości, że wszystkie postanowienia OWU zostały przedstawione powódce przed zawarciem umowy i powódka miała wpływ na ustalanie ich treści. Przyjmując nawet, iż OWU zostały doręczone powódce przez agenta,

jak podnosi pozwany, znaczy to jedynie, że powódka mogła się z nimi zapoznać, nie zaś negocjować przedstawione w OWU postanowienia.

Sporna okazała się także kwestia, czy jednoznacznie sformułowane postanowienia nie dotyczą "głównych świadczeń stron" oraz czy rozważane postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Sąd nie podziela stanowiska pozwanego, iż wskazane w przedmiotowej umowie Świadczenie Wykupu należało do głównych świadczeń stron. Wprawdzie ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, ale należałoby sądzić, że są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. W myśl utrwalonego poglądu doktryny do głównych świadczeń stron należą: świadczenie pieniężne ubezpieczającego tj. składka ubezpieczeniowa oraz świadczenie pieniężne zakładu ubezpieczeń, które stanowi zapłata umówionej sumy ubezpieczenia. Na podstawie umowy łączącej strony powódka zobowiązała się terminowo opłacać składki, a pozwany zobowiązał się wypłacić świadczenie w przypadku zajścia w życiu ubezpieczającego zdarzenia przewidzianego w umowie. Do wykupu polisy i pobrania opłaty z tego tytułu dochodzi zatem dopiero po rozwiązaniu umowy, a więc poza zakresem głównych świadczeń stron. Zdarzeniem, które aktualizuje odpowiedzialność ubezpieczyciela względem ubezpieczającego nie jest rozwiązanie umowy. Ponadto przepisy regulujące umowę ubezpieczenia nie przewidują świadczenia – świadczenia wykupu, które w swojej istocie jest tożsame z pobieraną przez innych ubezpieczycieli opłatą likwidacyjną w przypadku rozwiązania umowy przed terminem jej obowiązywania. To, że w przedmiotowej umowie ubezpieczenia „świadczenie wykupu” zostało określone w OWU przez przedsiębiorcę (ubezpieczyciela) jako jedno ze świadczeń oraz ujęte w dziale OWU (w ich systematyce) „zasady wypłaty świadczeń” nie oznacza, że jest jednym z głównych świadczeń stron tej umowy ubezpieczenia. Powódka jako konsument zawierając przedmiotową umowę nie wiedziała, że w przypadku rozwiązania umowy otrzyma „świadczenie wykupu” i że jest ono przewidziane w umowie jako świadczenie główne, gdy rozwiąże umowę, a tym samym uniemożliwi zaistnieniu zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową.

Sąd uznał, że określony w tabeli (załącznik nr 1 do OWU) procent Wartości Części Bazowej Rachunku wypłacany ubezpieczającemu w związku z całkowitą lub częściową wypłatą świadczenia wykupu kształtuje obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie sądowym „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współżycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś "rażące naruszenie interesów konsumenta" oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Obie, wskazane w tym przepisie formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. I CK 832/2004 publ. w Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta). Należy przy tym uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego czas, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 663; E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, s. 341).

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd uznał, że postanowienia umowne zawarte w § 23 i § 10 Ogólnych Warunków Umowy spełniają przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumenta oraz godzą w dobre obyczaje, a tym samym winny zostać uznane za niedozwoloną klauzulę umowną. § 10 OWU przewiduje w wypadku rozwiązania umowy prawo pobrania przez pozwanego na swoją rzecz, tytułem opłat za koszty poniesione w związku z zawarciem

umowy i jej obsługą, kwoty przewyższającej ustalone Świadczenie Wykupu określone w § 23 OWU w wysokości wskazanej w tabeli zawartej w załączniku nr 1 do OWU. Jednocześnie ani umowa, ani OWU nie wskazują, **jaki jest charakter Świadczenia Wykupu, za jakie czynności pobierana jest opłata kształtująca jego wysokość, która powoduje utratę przez klienta środków zgromadzonych na rachunku bez względu na ich wysokość, przy czym przy rozwiązaniu umowy w czwartym roku trwania umowy pozwany pobiera aż 70% środków zgromadzonych na koncie klienta.** Ponadto, w umowie oraz polisie brak jakiejkolwiek informacji na temat mechanizmu wyliczania wysokości Świadczenia Wykupu, co powoduje, że zawierający umowę konsument nie ma możliwości realnie ocenić, czy zawarcie umowy jest dla niego rzeczywiście korzystne, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mogą wystąpić w przyszłości, a które mogą go skłonić do ewentualnego wcześniejszego rozwiązania umowy.

Jednocześnie nie sposób podzielić poglądu pozwanego, że Świadczenie Wykupu ma pełnić rolę kompensacyjną i jest usprawiedliwione ponoszeniem przez Towarzystwo (...) znacznych kosztów zawarcia umowy, w tym wysokiej prowizji wypłacanej agentowi, jak również celem samej umowy, którym jest długotrwałe, regularne uiszczanie składek przez ubezpieczonego w celu ich inwestowania przez Towarzystwo (...) w wybrane fundusze kapitałowe. Mając na względzie powyższe twierdzenia pozwanego wskazać należy, że w zakwestionowanych zapisach OWU **brak jednoznacznego wskazania, że wyodrębnienie wśród świadczeń pozwanego Świadczenie Wykupu ma służyć pokryciu właśnie kosztów ponoszonych przez ubezpieczyciela w związku z zawarciem umowy, w tym kosztów prowizji pośrednika.** Tym samym takie ukształtowanie obowiązku konsumenta jest niezgodne z dobrymi obyczajami, zakładającymi lojalność przedsiębiorcy wobec konsumenta oraz konstruowania jasnych i przejrzystych postanowień umownych bez zatajania okoliczności wpływających na prawną i ekonomiczną sytuację konsumenta przy zawieraniu umowy. Zakwestionowane postanowienie umowne nakłada na konsumenta obowiązek poniesienia – w razie wypowiedzenia umowy przed upływem 15 lat – kosztów Świadczenia Wykupu pochłaniającego w zasadzie prawie wszystkie środki zgromadzone na jego rachunku (98%), jeżeli wypowiedzenie umowy następuje w ciągu dwóch pierwszych lat trwania umowy oraz znaczną ich część w latach następnych (80% w ciągu następnych 3 lat oraz 70% w ciągu następnych 4 lat) i to bez względu na wysokość uiszczanej przez konsumenta Składki Regularnej, ustalonej przy zawieraniu umowy, oraz bez względu na wysokość środków zgromadzonych na rachunku. Nie budzi zatem wątpliwości, że pobranie przez pozwanego całości lub znacznej części tych środków w oderwaniu od kwoty uiszczonych przez powódkę składek oraz kosztów poniesionych przez pozwanego, rażąco narusza interesy konsumenta, gdyż jest wyrazem nierówności stron, kształtując prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Odnosząc się zaś do twierdzeń pozwanego o konieczności poniesienia przez niego kosztów wskazać należy, że pozwany nie przedstawił na powyższą okoliczność żadnych dowodów pozwalających na weryfikację tezy o wyrównawczym charakterze Świadczenia Wykupu, mającego kompensować pozwanemu uszczerbek majątkowy jakiego doznaje na skutek wypowiedzenia umowy przed upływem 15 lat od jej zawarcia. **Z postanowień OWU wynika, że pozwany pobiera w trakcie trwania umowy opłaty o różnym charakterze w tym: opłatę wstępną, opłatę za udzielenie tymczasowej ochrony ubezpieczeniowej, opłatę administracyjną, opłatę za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy, opłatę za zarządzanie aktywami portfeli modułowych, operacyjną czy opłatę za ryzyko. Analiza zapisów OWU prowadzi z kolei do wniosku, że zarówno mechanizm ustalania wysokości tych opłat jak i sposób wypłacania prowizji agentowi zależy wyłącznie od pozwanego, a klient nie ma żadnego wpływu na powyższe kwestie, pomimo że mają one decydujący wpływ na jego interesy majątkowe w razie wypowiedzenia umowy.** Ubezpieczyciel nie zawarł we wzorcu umowy postanowienia, że koszty akwizycji zostaną potrącone z bieżących wpłat dokonywanych przez ubezpieczającego. Ubezpieczyciel w OWU m.in. wskazuje, że opłata wstępna jest opłatą związaną z zawarciem umowy skalkulowaną przez okres trwania umowy. Przez cały okres trwania ubezpieczyciel pobiera ww. opłaty związane z dystrybucją umowy. W § 24 pkt. 15 wskazuje, że opłaty służą pokryciu kosztów związanych z obsługą i administrowaniem umową, kosztów jej dystrybucji, **jak również innych kosztów związanych z prowadzoną przez ubezpieczyciela działalnością gospodarczą** i pobierane są poprzez odpisanie z Rachunku Jednostek Funduszy. Zatem argumentacja ubezpieczyciela o dodatkowych obciążeniu finansowym konsumenta, w tym obciążeniu go w całości kosztami akwizycji w przypadku rozwiązania umowy jest nie do przyjęcia. Konsument jako strona słabsza umowy nie może ponosić całości kosztów prowadzonej działalności

gospodarczej ubezpieczyciela, o których to w sposób rzetelny, prawdziwy i pełny nie został poinformowany przy podpisaniu danej umowy.

W ocenie Sądu pozwany nie wykazał racjonalnego i dającego się zaakceptować powiązania kosztów i ryzyka ubezpieczyciela z wysokością wyliczonego przez niego Świadczenia Wykupu.

W tym miejscu wskazać należy, że postanowienia umowne dotyczące tzw. „opłaty likwidacyjnej” zbliżonej do konstrukcji Świadczenia Wykupu, na co uwagę zwróciła w swym pozwie powódka, stosowanej przez pozwanego były już przedmiotem badania Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Podobne klauzule umowne zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerami (...), (...), (...) czy (...). Nie zasługuje przy tym na uwzględnienie zarzut pozwanego, że klauzule abuzywne dotyczące „opłaty likwidacyjnej” nie są tożsame z konstrukcją Świadczenia Wykupu stosowaną przez pozwanego. W ocenie Sądu jedyna różnica polega na tym, że opłata likwidacyjna to procent zgromadzonego kapitału, którego ubezpieczyciel nie wypłaca ubezpieczonemu, a Świadczenie Wykupu, to określony procent kapitału, który ubezpieczyciel wypłaca, pozostawiając sobie pozostałą część jako opłatę za to, że ubezpieczony decyduje się wypłacić całość bądź część zgromadzonych środków przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 26 czerwca 2012 r. (sygn. akt VI ACA 87/12), wskazano, że „opłata likwidacyjna” stanowi świadczenie konsumenta, niebędące świadczeniem głównym, za bliżej nieokreślone czynności przedsiębiorcy, pobierane w razie wygaśnięcia umowy w sytuacji niedopełnienia obowiązków kontraktowych przez konsumenta, bądź wypowiedzenia przez niego umowy. Zatem jest to sankcja za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy bez powiązania jej z realnie poniesionymi wydatkami i ma charakter uniwersalny, tj. całkowicie niezależny od wartości posiadanych przez ubezpieczonego jednostek. Opłata likwidacyjna nie ma więc charakteru świadczenia odszkodowawczego, zatem w drodze analogii można uznać, iż zakwestionowane postanowienie wzorca podpada jednak pod dyspozycję art. 385<sup>3</sup> pkt 17 k.c. zgodnie z którym niedozwolonymi postanowieniami umowy są te które w szczególności „nakładają na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego prawidłowe jest zatem uznanie, iż zakwestionowane postanowienie narusza dobre obyczaje gdyż sankcjonuje przejście przez ubezpieczyciela w pierwszych latach trwania umowy niemal całości wykupionych środków - w postaci opłaty likwidacyjnej, niezależnie od tego, czy zakwalifikuje się ją jako swojego rodzaju "odstępne" czy też po prostu sankcję finansową – w całkowitym oderwaniu od skali poniesionych przez ten podmiot wydatków.

Potwierdzeniem powyższego jest stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 149/13, oddalającym skargę kasacyjną pozwanego, w którym podzielił on pogląd Sądu Okręgowego- Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. wyrażony w wyroku uwzględniającym powództwo, „uznającym na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. za niedozwolone i zakazał stosowania przez pozwanego w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy- ogólnych warunków umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną N. S., zawartego w punkcie 11 Karty Parametrów stanowiącej integralną część OWU, dotyczącego pobierania przez pozwanego, w razie wypowiedzenia umowy przez ubezpieczającego przed upływem kolejnych 10 lat od daty zawarcia umowy, opłaty likwidacyjnej za realizację wykupu jednostek funduszu zgromadzonych na rachunku podstawowym ubezpieczonego w następującej wysokości: w I Roku P. - 100%, w II Roku P. - 100%, w III Roku P. - 70%, IV Roku P. - 60%, V Roku P. - 50%, VI Roku P. - 40%, VII Roku P. - 30%, VIII Roku P. - 20%, IX Roku P. - 10%, X Roku P. - 5%””. Sąd Najwyższy przychylił się do stanowiska Sądu Apelacyjnego, wskazującego, iż postanowienie to kształtuje obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interes ubezpieczającego, albowiem nie określa charakteru tej opłaty, nie wskazuje, za jakie czynności ubezpieczyciela jest ona pobierana, a nadto przewiduje utratę zgromadzonych przez klienta na rachunku podstawowym środków bez względu na ich wysokość.

Mając na względzie wszystkie poczynione wyżej wywody, Sąd stanął na stanowisku, że postanowienia przedmiotowej umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, które uprawniają ubezpieczyciela do zatrzymania w pierwszym roku trwania umowy 100% zgromadzonego przez konsumenta kapitału w wypadku rozwiązania umowy są niedozwolonymi klauzulami. Przedmiotowa opłata jest rażąco wygórowana i niewątpliwie nie



znajduje uzasadnienia w wartości świadczenia wzajemnego pozwanego ani poniesionych przez pozwanego kosztach, związanych z zawarciem umowy.

Warto zauważyć, że wprawdzie łączący strony stosunek prawny powstał w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia, ale świadczenia pozwanego na wypadek dożycia przez powódkę terminu, na który umowa została zawarta, oraz śmierci powódki w czasie trwania stosunku i związane z tym ryzyko pozwanego miały charakter marginalny, jeśli zważy się na wysokość sumy ubezpieczenia. Nie można zatem doszukiwać się uzasadnienia tak rażąco wygórowanej opłaty za wykup polisy w ponoszonym przez pozwanego ryzyku. Zasadniczą treścią łączącego strony stosunku prawnego było uprawnienie powódki do inwestowania środków pieniężnych, wpłacanych w formie składek. Pozwany miał natomiast na inwestowaniu powódki zarabiać, **pobierając opłatę wstępną, opłatę za udzielenie tymczasowej ochrony ubezpieczeniowej, opłatę administracyjną, opłatę za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy, opłatę za zarządzanie aktywami portfeli modułowych, operacyjną czy opłatę za ryzyko**. Tak określone prawa i obowiązki stron stoją w sprzeczności z tezą pozwanego, że poniósł on znaczące koszty zawarcia i obsługi umowy. Należy również uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami zagwarantowanie konsumentowi prawa do odstąpienia od umowy w każdym czasie, jednocześnie obciążając go obowiązkiem zapłaty całej prowizji pośrednika przy zawieraniu umowy, na której to wysokości konsument nie miał żadnego wpływu.

Dodatkowo należy wskazać, że niezasadne jest stanowisko strony pozwanej, że uzasadnieniem pobierania opłaty – w przypadku powódki braku wypłaty świadczenia wykupu są przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2009 r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości zakładów ubezpieczeń i reasekuracji. Przepisy te mają charakter wykonawczy w stosunku do ustawy o rachunkowości i dotyczą wyłącznie zasad księgowania kosztów działalności. Z przepisów tych wynika, że w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia następuje rozliczenie kosztów akwizycji, tym niemniej dotyczy to sfery księgowo-rachunkowej ubezpieczyciela, a nie obrotu cywilnoprawnego.

Ponadto podstawą do obciążenia konsumenta całością kosztów prowadzonej działalności gospodarczej w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia na życie z nie jest art. 18 ust. 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Przepis ten stanowi o obowiązku dokonania takiej kalkulacji składki by umożliwiła ona wykonywanie wszelkich zobowiązań z umowy ubezpieczenia i pokrycia kosztów działalności ubezpieczeniowej zakładu ubezpieczeń. W przepisie tym jest mowa o kalkulacji składki, a nie o określeniu „świadczenia wykupu”, „opłaty likwidacyjnej”. Strona pozwana zatem nie może wbrew treści cytowanej ustawy przenosić ryzyko wypłacalności czy koszty działalności na „świadczenie wykupu”.

W świetle powyższych uwag i na podstawie powołanych przepisów, Sąd uwzględnił roszczenie powódki, co do kwoty 15.764,62 złotych. Odnosząc się do tej kwoty zasądzonej w pkt 1 wyroku wskazać należy, że w konsekwencji uznania abuzywności klauzuli umownej Sąd przyjął, że pozwany nie miał prawa zatrzymać Świadczenia Wykupu, a co za tym idzie zasądził od pozwanego całość środków zgromadzonych przez powódkę na rachunku w dacie jej rozwiązania, tj. na dzień 29 lipca 2014 r. Z rozliczenia umowy (k. 25) wynika, że Wartość Rachunku wyniosła 22.520,89 złotych, wypłacone Świadczenie Wykupu – 6.756,27 złotych, a więc świadczenie z tytułu opłat, którym obciążył powódkę pozwany, wyniosło 15.764,62 złotych i taką też kwotę Sąd zasądził na rzecz powódki, oddalając w pkt 2 powództwo w pozostałym zakresie.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., który stanowi, iż w razie, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W oparciu o powołany przepis, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki odsetki ustawowe od dnia 23 stycznia 2015 r., tj. od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu pozwanemu w niniejszej sprawie. Zgodnie bowiem z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powód zaś nie przedstawił wezwania do zapłaty kierowanego do pozwanego, w którym żądałby od pozwanego wypłaty konkretnie określonej kwoty wraz z odsetkami ustawowymi. W szczególności za takie wezwanie nie można uznać wniosku o wypłatę świadczenia z dnia 23 lipca 2014r. Wobec tego konieczne stało się zasądzenie odsetek ustawowych dopiero od dnia następującego po

dniu doręczenia pozwu pozwanemu, które miało miejsce w dniu 22 stycznia 2015r. W zakresie odsetek ustawowych liczonych od dnia 30 lipca 2014r. do dnia 22 stycznia 2015r. powództwo ulegało zatem oddaleniu, co też Sąd uczynił.

Mając na względzie powyższe, Sąd, na mocy art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 15.764,62 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnego świadczenia, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, o czym orzekł w pkt 1 i 2 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., nakładając jedynie na pozwanego obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, uznając, że powódka przegrała tylko co do nieznaczącej części swego żądania. Wskazać bowiem należy, że Sąd oddalił powództwo jedynie w zakresie odsetek ustawowych liczonych od dnia 30 lipca 2014r. do dnia 22 stycznia 2015r. Mając zatem na względzie powyższe Sąd uznał, że zasadnym będzie obciążenie pozwanego kosztami procesu poniesionymi przez powódkę, zasądzając od pozwanego na jej rzecz kwotę 3.206,00 złotych, na którą złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 789,00 złotych, obliczona zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.), wynagrodzenie pełnomocnika powódki będącego radcą prawnym w stawce minimalnej w wysokości 2.400,00 złotych, ustalonej zgodnie z przepisem § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490), oraz 17,00 złotych z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Z uwagi na powyższe, Sąd orzekł jak w pkt 3 sentencji wyroku.

Mając na uwadze wszystkie opisane powyżej okoliczności, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego (bez pouczenia o apelacji).